

Ewa Szary-Matywiecka

Konferencja poświęcona zagadnieniom socjologii literatury (Warszawa, 12-14 stycznia 1970)

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 61/4, 351-356

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

V. K R O N I K A

Pamiętnik Literacki LXI, 1970, z. 4

KONFERENCJA POŚWIĘCONA ZAGADNIENIOM SOCJOLOGII LITERATURY

(Warszawa, 12—14 stycznia 1970)

W Konferencji tej, zorganizowanej z inicjatywy Pracowni Poetyki Historycznej Instytutu Badań Literackich PAN, oprócz polskich teoretyków literatury wzięli również udział literaturoznawcy z Bratysławy: prof. František Miko, doc. Peter Liba i dr Anton Popovic, oraz z Pragi: dr Ladislav Gavlik i dr Vaclav Štepan.

W centrum uwagi referentów i dyskutantów postawione zostały problemy, których znaczenie i aktualność poznawcza dla współczesnej nauki o literaturze jest dostrzegana, doceniana i dyskutowana. Spory metodologiczne związane z socjologicznymi analizami utworów literackich, mające dawno już za sobą okres tylko instrumentalnego rozumienia literatury, bądź to jako bezpośrednich ujęć określonej rzeczywistości przedmiotowej (genetyzm), bądź to jako bezpośrednich ujęć rzeczywistości wewnętrznej twórcy (biografizm), zyskują obecnie nowe horyzonty poznawcze.

Analizy socjologiczne zjawisk literackich, a w szczególności konkretnych tekstów literackich, zaczynają być pojmowane bardzo rozlegle i obejmują coraz częściej zagadnienia z pogranicza nauki o literaturze i nauki o kulturze, teorii komunikacji językowej i literackiej, teorii komunikacji masowej, semiologii i innych dyscyplin. Można więc mniemać na podstawie lektury wygłoszonych na sesji referatów, iż organizatorom nie była obca świadomość pogranicznego, przekrojowego charakteru badań w dziedzinie socjologii literatury. Potwierdza to różnorodność i wieloaspektowość odczytanych i przedyskutowanych prac. Na Konferencji wyłoniła się możliwość połączenia wielu metod i wielu punktów widzenia w badaniu jednego przedmiotu: literatury, której wpływu na życie społeczeństw nie jesteśmy w stanie przecenić.

Badanie literatury, uwikłanej w konteksty społeczne i kulturowe, narzuca konieczność stałego uwzględniania w problematyzowaniu tych zagadnień społecznego modelu komunikacji oraz wykorzystywania jego trzech podstawowych wymiarów: n a d a w c ó w, czyli autorów, standardowych (powtarzających się) bądź zgoła niestandardowych sposobów produkcji określonych tekstów; o d b i o r c ó w, którzy jako całość tworzą masową czytelnictwo publiczną; t r e ś c i t e k s t ó w, która jest doprowadzana do odbiorców za pośrednictwem złożonej kombinatoryki relacyjnej, funkcjonującej wewnątrz tekstu, a nie tylko poza jego ramami w oparciu o zróżnicowane właściwości strukturalne języka powieściowego, poetyckiego i dramatycznego. Ponadto jako czwarty wymiar modelu komunikacji literackiej pojawia się zagadnienie jej w y n i k ó w, efektów oddziaływania literatury na masową publiczność czytelnictwo. Wszystkie cztery aspekty procesu komunikacji literackiej, ale nie wszystkie w jednakowym stopniu, znalazły swoje próby rozwiązań w pra-

cach wygłoszonych na sesji, zarówno w tych o treści ogólnej, metodologicznej, jak również w tych, które relacjonowały wyniki konkretnych, empirycznych badań, np. nad czytelnictwem.

Ogółem przedstawiono na Konferencji dwanaście referatów. Nie zamierzam omawiać w sposób szczegółowy wszystkich prac, choćby ze względu na brak powielonych tekstów referatów byłoby to niemożliwe. Wskażę jedynie na główne kierunki poszukiwań zarysowane w referatach i w dyskusji, kierując się raczej porządkiem problemowym niż „tokiem inwentaryzacyjnym”.

Referat dra Janusza Sławińskiego *Socjologia literatury i poetyka historyczna*¹ był próbą przeglądu problematyki tzw. socjologii form literackich. Problematyka ta — zdaniem autora — kształtuje się we współczesnym literaturoznawstwie jako krytyczna odpowiedź na trzy wyspecjalizowane dziedziny dociekań: socjologię życia literackiego, badania nad społeczną genezą faktów twórczości, badania dziejów recepcji utworów. Socjologię form literackich interesuje społeczne zakorzenienie możliwości, reguł, środków i sposobów literackiego komunikowania. Zajmują ją przede wszystkim kryteria, wedle których członkowie danej społeczności rozpoznają odrębności utworów literackich w świecie wszelkich dostępnych jej komunikatów, a więc innymi słowy: społecznie ugruntowane kryteria „literackości”. Właściwym kontekstem dla określonego zespołu takich kryteriów jest owa specyficzna zbiorowość, którą z całości społeczeństwa wyodrębnia fakt uczestnictwa w wytwarzaniu i konsumpcji dzieł literackich — publiczność literacka. Składa się ona z twórców, czytelników oraz osób pośredniczących między dziełami a odbiorcami. Jest to w większości wypadków zbiorowość ustratyfikowana, jednakże jej stratyfikacja nie daje się sprowadzić do podstawowego rozwarstwienia społecznego (np. klasowego). Warstwy publiczności literackiej mogą być definiowane wyłącznie w terminach odpowiednich poziomów kultury literackiej.

Przez kulturę literacką rozumie się: a) ogół nabytych w drodze obcowania z literaturą umiejętności rozumienia i wartościowania przekazów uznanych przez daną zbiorowość za doniosłe z jakichś powodów (np. dzieł „klasycznych”); b) ogół upodobań do przekazów określonego typu; c) ogół zdolności pozwalających rozumiejąco przyjąć lub odrzucić rozwiązania pisarskie w jakiejś mierze nie przewidziane przez uprzednie doświadczenia literatury. Element pierwszy to wiedza, drugi to gust, trzeci — kompetencja literacka. Każda kultura literacka zakłada jakąś hierarchię tych trzech składników. Wszystkie one są skorelowane z określonymi wymiarami tradycji literackiej: wiedza — z tym, co w tradycji indywidualnej poszczególne (dzieło); gust — z tym, co statystyczne (klasy dzieł); kompetencja — z tym, co strukturalne, a więc istniejące potencjalnie (systemy reguł i norm).

Poszczególnym poziomom kultury literackiej publiczności odpowiadają w przestrzeni tradycji — określone zbiory konwencji. Socjologia form literackich — stwierdził referent — koncentruje się na dwóch zjawiskach: 1) morfologii tradycji rozważanej jako korelat kultury literackiej, a przez nią — społecznego rozwarstwienia publiczności danego miejsca i czasu; 2) strukturze znaczeniowej dzieła rozważanej jako swego rodzaju partytura dla tych wszystkich możliwych sytuacji komunikacyjnych, przez które dzieło żyje w obiegu społecznym.

W dyskusji wskazywano wielokrotnie (doc. dr Alina Brodzka, prof. dr Stefan Morawski, prof. dr Henryk Markiewicz) na konieczność wprowadzenia szeregu ogniw pośredniczących między problematyką socjologii literatury (rozumianej *per*

¹ Tekst streszczeń referatów J. Sławińskiego i A. Okopień-Sławińskiej pochodzi od autorów.

se) i problematyką życia literackiego. Najwyraźniej sprawy te dały znać o sobie w pytaniach postawionych przez prof. Morawskiego: co kształtuje zjawisko literackie? i jak literatura kształtuje życie literackie? Wskazywano również na niebezpieczeństwa kryjące się za absolutyzacją i autonomizacją jednej lub drugiej strony tego samego przedmiotu, jakim jest socjologia życia literackiego i socjologia form literackich. Prof. Markiewicz zwracał uwagę na wieloznaczność terminu „socjologia literatury” i wielość praktyk badawczych, które termin ten sygnuje. Terminu „socjologia form literackich” nie uznał za trafny, stwierdzając, że powołuje on automatycznie do istnienia jeszcze jedną socjologię, a mianowicie „socjologię treści literackich”, i naprowadza na fałszywy trop dualizmu formy i treści.

Wydaje się, że przedmiot badań socjologii literatury oraz repertuar zadań, jakie powinna ona spełniać we współczesnej humanistyce, pozostały sprawą otwartą i po referacie doc. dra Romana Zimanda, zatytułowanym postulatywnie: *Co mogłoby być przedmiotem socjologii literatury?* Referat ten stanowił ogólną problematyzację i omówienie dotychczasowego stanu badań w zakresie metod i praktyk badawczych socjologii literatury oraz zawierał ogólne postulaty, dotyczące np. przebadania pism formalistów rosyjskich, a szczególnie rozpraw Tynianowa, pod kątem zadań, jakie stają dzisiaj przed socjologią literatury. Referentowi chodziło o wybranie jak najsolidniejszej tradycji metodologicznej dla współczesnej socjologii literatury — postulował wybór właśnie tradycji formalistów i krytyczną „lekturę” powojennej tradycji strukturalistycznej, prac Levi-Straussa, Barthes'a i Althüsera.

Obronę zaatakowanych przez Zimanda badaczy podjął prof. dr Stefan Żółkiewski, wskazując na wiele znakomitych rezultatów prac badawczych, jakie uczeni ci prowadzili, widocznych zwłaszcza w zakresie badań nad wzajemnymi powiązaniem między typami kultur i typami wytwarzanych w ich czasoprzestrzennych ramach — tekstów, czy znakomitych usytuowań poszczególnych tekstów literackich i nieliterackich w kontekstach społecznych i kulturowych.

Problem wielokrotnie podnoszony przez prof. Żółkiewskiego w wielu jego wystąpieniach w dyskusji, iż dzieło literackie znaczy sobą nie tylko nadawcę i odbiorcę, ale również wpisany weń pewien zasób wierzeń, pojęć i praktyk kulturowych, był jednym z głównych zagadnień poruszonych w referacie prof. dra Franciszka Miko, *Metajęzyk analizy utworu literackiego*. Zdaniem autora, dwie strony tego samego zagadnienia, jakimi są: literatura jako fakt społeczny i fakt społeczny w literaturze w konkretnych tekstach powieściowych, łączą się ze sobą poprzez proces tematyзації. Literatura z przedmiotów, z faktów społecznych — za sprawą operacji semiologicznych czyni tematy, utrwalone propozycje do odczytywania. W modelu komunikacji powieściowej, który zbudował Miko, walentnymi są zarówno autor i odbiorca jak również świat, który do powieści wchodzi pod postacią tematu. Każda twórczość, zdaniem referenta, jest faktem społecznym, ale tak czy inaczej nie może być pozbawiona aspektu antropologicznego. Jeśli stosunek nadawcy i odbiorcy w komunikacji potocznej cechuje zgoda i ona warunkuje proces wzajemnego porozumienia, stosunek autora do czytelnika wyraża stopień konfliktu, który jest zarazem miarą zaznaczenia się indywidualności artysty w zakresie realizowanego dokonania literackiego. Indywidualizacja wartości społecznych („tematu”) jest cechą komunikacji literackiej.

Do tych zagadnień nawiązała w dyskusji doc. dr Alina Brodzka, akceptując całkowicie stwierdzenia referatu. Podkreśliła, że elementy komunikacji literackiej są społecznie i kulturowo określone, ale sama komunikacja musi być indywidualna, aby mogła pełnić swoje funkcje społeczne.

Na początku sprawozdania wspomniałam, że dla socjologii literatury w równej mierze jest istotna sprawa analizy języków wypracowywanych każdorazowo przez autorów tekstów literackich, co sprawa wartości doprowadzanych przez nie do masowej publiczności czytelniczej. Nie może więc być obojętna badaczom praktyczna użyteczność badań nad kulturą literacką. Referat dra Ladislava Gavlika, *Czytelnictwo ujmowane z punktu widzenia funkcji literatury*, oraz referat dra Antona Popovica, *Rola czytelnika w procesie przekładu literackiego*, stanowiły właśnie przykłady wiązania procesu poznawczego z praktycznym działaniem, a nawet z programowaniem wytworów literackich (w zamierzeniu Popovica — wyboru tekstów obcych wartych przełożenia). Mówiąc inaczej: z naukowych konstatacji buduje się przesłanki do autentycznej polityki kulturalnej.

Akceptując — w zasadzie — badania przeprowadzone przez Gavlika, oparte w znacznej mierze na metodach ankietowych i statystycznych, dyskutanci (prof. Żółkiewski, doc. Zimand) zwracali uwagę na konieczność zachowywania ostrożności, a nawet sceptycyzmu w stosunku do wyników, które tą drogą są osiągnane.

Trudno jest w możliwie zwięzły i wierny sposób zrelacjonować przewód myślowy referatu doc. dra Kazimierza Bartoszyńskiego, *Zagadnienie komunikacji literackiej*, gdyż zawiera on — jak wszystkie prace tego badacza — zwarty ciąg stopniowo odsłanianych i źródłowo umotywowanych rozstrzygnięć definicyjnych. Ich pełna prezentacja powinna opierać się na tekście pisanym referatu. Bartoszyński przedstawił takie sproblematyzowanie morfologii utworów powieściowych, które dało znakomitą szansę wykorzystania — w tych celach — terminów interakcji społecznych. Każdy tekst powieściowy, według referenta, jest systemem stereotypów, które stabilizują z jednej strony nadanie, a z drugiej strony odebranie treści tekstu. Uwaga badacza skupia się nie tyle na tym, że w powieści ktoś przekazuje wiadomości komuś, ile na tym, z czym zwraca się ktoś do kogoś, co i w jaki sposób komunikuje. Kategorie narratora i wirtualnego odbiorcy uważa Bartoszyński za niewystarczające, pomijają bowiem to, czego same stanowią rami strukturalne, a mianowicie treść powiadomień.

Wśród stereotypów nadawania i odbierania wyróżnia on: substraty, układy elementarnych wartości, przekonania i przeświadczeń nadawcy (narratora) i czytelnika (wirtualnego odbiorcy); konwencje jako zbiory możliwości semantycznych, których uwzględnienie staje się gwarancją poprawności odbioru; oraz wzorce epistemologiczne, globalnie organizujące komunikację narracyjną. Pierwsze pozwalają m. in. na schematyczne ujęcie komunikowanych w powieści znaczeń jako przekazywanych przez: swojego o znanym do swoich (gawęda), obcego o znanym do swoich (satyra szlachecka), obcego o znanym do obcych (powiastka filozoficzna), obcego o nieznanym do obcych (groteska). Drugi rodzaj stereotypów pozwala na odkrycie paradygmatu fabuł powieściowych, „dendrytu”. Trzeci rodzaj stereotypów wyznacza postawy poznawcze, jakie w stosunku do komunikowanych w powieści znaczeń są w stanie zająć nadawca i odbiorca. Np. wówczas gdy utwór narracyjny jest zbiorem źródeł o pewnym modelu świata przedstawionego, postawa nadawcy i odbiorcy staje się postawą historyka kompletującego materiały źródłowe. Kiedy zaś nadawcy pozostawiony zostaje trud rekonstruowania modelu świata przedstawionego, wyjaśnienie i budowanie hipotetycznego modelu przez czytelnika dokonuje się na wzór nauk przyrodniczych. Przykładem pierwszej operacji poznawczej jest dla Bartoszyńskiego powieść klasyczna, a przykładem drugiej — powieść nowoczesna (np. W. Woolf).

Referat Bartoszyńskiego został całkowicie zaaprobowany przez dyskutantów. Podkreślano w dyskusji nowatorstwo ujęcia tematu, przejawiające się przede wszystkim w przesunięciu zainteresowań badawczych z faktu samego komuniko-

wania w powieści (obserwacji bowiem z reguły podlegało to, w jaki sposób mówi się w powieści) ku temu, o czym się w powieści mówi (co mówi narrator czy też postaci).

Dr Aleksandra Okopień-Sławińska w referacie *Relacje osobowe w literackiej komunikacji*, traktując utwór jako szczególnie zorganizowany komunikat językowy, poddała analizie układ ról kształtujących się w akcie komunikacji literackiej na pięciu poziomach nadawczo-odbiorczych. Trzy z nich wyodrębniła w samym tekście i rozpatrywała jako zhierarchizowane i określone wzajemnymi relacjami poziomy semantyczne, które — poprzez dwojakiego rodzaju informacje (stematyzowane i implikowane) — przedstawiają nadawcę, odbiorcę i bohatera. Dwa pozostałe poziomy wyróżniła autorka w zewnętrznej wobec tekstu komunikacji społecznej, której utwór literacki jest ośrodkiem. Tak więc w ujęciu referatu dzieło z jednej strony przedstawia i odbija akty komunikowania się, z drugiej — samo w nich uczestniczy i podlega im.

Referat Okopień-Sławińskiej wzbudził zainteresowanie dokładnością i precyzyjnością przeprowadzanych analiz. Wskazywano na wielką operatywność wypracowanych przez autorkę metod analizy tekstu literackiego, ubolewając jednocześnie nad niedoskonałością metod analizy (pozostających ciągle jeszcze w rozwoju), które próbują w sposób pełny włączyć tekst literacki w kontekst społeczny i kulturowy (prof. Żółkiewski).

Referat doc. dra Michała Głowińskiego *O stylizacji* przyniósł problematyzację zagadnień, których istotę można byłoby najogólniej określić jako tropienie przemian stylowych w obrębie procesu historycznoliterackiego. Głowiński zjawisko stylizacji w sztuce (bo nie ogranicza swoich badań tylko do literatury) rozumie bardzo szeroko. Podstawowym wyznacznikiem strukturalnym tego zjawiska czyni stosunek języka danego tekstu do już nieobecnych kodów literackich (i nieliterackich, wówczas kiedy mówi się np. o tekstach muzycznych czy utworach malarzkich). Chodzi mu o wykrycie w analizowanym tekście odwołania do tych systemów znaczących, które są odczuwane przez autora i badacza jako historyczne. Mogą to być kody egzotyczne, kody historyczne *sui generis* (np. kod literacki czy muzyczny epoki baroku) bądź kody folklorystyczne.

Podany przez Głowińskiego wyznacznik zjawiska stylizacji został w dyskusji uznany za niewystarczający. Prof. Morawski był zdania, że zjawisko stylizacji trzeba opisywać nie tylko jako wewnątrznie zrelatywizowane (u Głowińskiego na osi semantycznej: dawność — terażniejszość), ale jako wyraźnie antynomiczne, w którym znajduje się zarówno porcja języka dawnego i porcja języka współczesnego, języka samego autora. Języki te częstokroć współzawodniczą w uwadze odbiorcy, co z kolei staje się przyczyną polemiczności, jawnej dialogowości tekstów wykorzystujących zjawiska stylizacji. Prof. Morawski zwracał poza tym uwagę na konieczność wymierzenia przy analizach konkretnych tekstów odległości, jaka dzieli język samego autora od języka, który jest przez niego tylko naśladowany. Doc. dr Opacki postulował potrzebę wyraźnego rozgraniczenia zjawiska stylizacji od zjawiska epigonizmu.

Zagadnieniem nie tylko tytułowo, bo i problemowo pokrewnym zajął się dr Sławomir Świontek w referacie *O konwencji teatralnej*. Zjawisko to interpretował bardzo szeroko, włączając w jego obręb zarówno kwestie związane z konwencjami inscenizacyjnymi i konwencjonalizacją gry aktorów jak też problemy wiążące się z polisemantycznością znaków teatralnych. Prof. Morawski w dyskusji nad referatem zauważył, że poruszone w pracy zagadnienia szczegółowe powinny zostać odniesione do tego podstawowego faktu, że teatr z samej swej istoty jest udawaniem życia, właśnie czystą konwencją.

Ciekawe zagadnienie podjął doc. dr Edward Balcerzan w referacie pt. *Popularność literatury a „literatura popularna”*. (Na przykładzie poezji i piosenki) — tym ciekawsze, że nie staje się ono zbyt często przedmiotem refleksji na terenie badań literackich i jest podejmowane marginalnie przez badania, które za główny swój cel stawiają sobie socjologiczną analizę środków masowego przekazu. Nie wiem, na ile tytuł pracy Balcerzana, w swojej językowej konstrukcji nawiązujący do tytułów pewnych prac, które odegrały znaczną rolę w najnowszych badaniach nad literaturą, ma przyczynić się do nobilitacji problematyki, którą sygnuje².

Referent rozpatruje pozycję piosenki jako należącej do komunikacji masowej oraz poezji jako należącej do komunikacji artystycznej — chcąc wykazać różnice i podobieństwa obu modeli twórczości. Jakkolwiek, jego zdaniem, nie daje się sprowadzić całkowicie jednego modelu komunikacji do drugiego, zachodzą między nimi znaczne i zarazem znaczące podobieństwa, np. łączy je wspólnota celu (zwłaszcza gdy chodzi o piosenki awangardowe). Wybór, przed jakim stoją autorzy utworów poetyckich i piosenkowych, nie musi być — stwierdza Balcerzan — wyborem pomiędzy jasnością i przejrzystością tworzonych utworów a rezygnacją z masowej publiczności. Możliwa jest również droga pośrednia między obiema tymi skrajnościami. Balcerzan chciałby zapewne zmniejszyć przepaść, jaka rysuje się między oboma modelami społecznej komunikacji, jednakże bez wątpienia istnieją między nimi znaczne rozbieżności.

Dyskusja wniosła do referatu przede wszystkim uściślenia typu faktograficznego. Prof. dr Kazimierz Wyka przypomniał np. decydującą dla życia literackiego okresu międzywojennego rolę kabaretów i teatrzyków, gdzie poezja i piosenka współistniały na równych prawach.

Konferencję zakończyły referaty, które wyborem materiału problemowego wyodrębniały się spośród wszystkich pozostałych, a mianowicie dotyczyły zagadnień historycznych, XVIII-wiecznych i romantycznych, ale w zakresie zastosowanych metod badawczych bliskie były zarówno socjologii literatury jak i poetyce historycznej. Chodzi o prace: dr Janiny Kamionkowej *Literatura a obyczaj*. („Choroba romantyczna” w pamiętnikach i dokumentach pierwszej połowy XIX w.) i dra Janusza Maciejewskiego *Folklor środowiskowy. Sposób jego istnienia, struktura, cechy wyodrębniające*. (Na przykładzie „folkloru szlacheckiego” XVII i XVIII w.). Obie prace wykorzystywały w analizie materiał nie całkiem literacki, pierwsza dzienniki, pamiętniki i listy, a druga „sylwy” szlacheckie i mieszczańskie. Kamionkowa zajęła się wybranymi życiorysami z epoki romantyzmu, starając się na ich podstawie wyróżnić charakterystyczne dla tego okresu typy biografii, a co za tym idzie, typy świadomości właściwe tamtem czasom. Maciejewski podjął natomiast próbę określenia zjawiska folkloru środowiskowego — szlacheckiego, konstytuującego nieoficjalną, świecką kulturę na przełomie XVII i XVIII w. (tzn. jej swoisty kod) w stosunku do religijnej kultury oficjalnej.

Plonem polsko-słowacko-czeskiej Konferencji poświęconej zagadnieniom socjologii literatury były teksty dwunastu prac, które powinny zostać jak najszybciej opublikowane w księdze zbiorowej, by ich rezultaty poznawcze mogły owocować nie tylko wśród tych teoretyków literatury, filologów i socjologów, którym dane było uczestniczyć w obradach.

Ewa Szary-Matywiecka

² Zob. np. prace: В. Асмус, *Литература факта и факты литературы*. W: *Вопросы теории и истории эстетики*. Москва 1968. — R. Jakobson, *Poezja gramatyki i gramatyka poezji*. W zbiorze: *Poetyka. Поэтика. Poetics*. Warszawa 1960.